

MISCELLANEA

mjr mgr Marek Paprocki

CS SG w Kętrzynie

Z HISTORII FORMACJI GRANICZNYCH

STRAŻ CELNA W WALCE Z PRZEMYTEM W OKRESIE II RZECZPOSPOLITEJ, cz. II

Określoną rolę między innymi w walce z przemytem i przemysłnictwem w okresie działalności Straży Celnej odgrywał wywiad celny uważany przez wielu funkcjonariuszy za jeden z zasadniczych czynników skutecznej pracy formacji granicznej. Z tego też względu, a także biorąc pod uwagę, że mimo określonych wysiłków efekty pracy wywiadowczej odbiegały od pożądaných, zorganizowano w formacji szeroką dyskusję i wymianę poglądów na temat efektywności wywiadu celnego, jego roli i zadań w obliczu narastających zagrożeń przestępczością graniczną, w tym przemytem i przemysłnictwem. Nasilenie wymiany poglądów nastąpiło w roku 1926 kiedy to dyskusja przeniosła się także na łamy czasopisma „Czaty”.

Wielu funkcjonariuszy Straży Celnej uważało, że za organizację wywiadu celnego na swoim terenie odpowiadać powinien kierownik komisariatu. Jego głównym pomocnikiem w organizowaniu wywiadu winien być kierownik placówki, którego „należało stale pouczać w jaki sposób osobiście i przy pomocy swoich podwładnych ma zbierać potrzebne wiadomości i jak kierować prowadzącymi wywiad strażnikami i konfidentami”.¹

Ciekawych i interesujących moim zdaniem uwag i spostrzeżeń na temat organizacji, form i metod prowadzenia wywiadu przez Straż Celną dostarczył jeden z uczestników wspomnianej dyskusji, st. komisarz Jasińczyk-Kowalski, który tak oto przedstawił swój punkt widzenia: „Zdajemy sobie dokładnie sprawę z tego, że strzeżenie granicy z karabinem w rękę w pasie granicznym to jest mało, że będziemy przytrzymywali tylko drobną kontrabandę i osobników nielegalnie przekraczających granicę

¹ „Czaty”, Nr 10 z 1926.

bez towaru, a my musimy dojść do tych wielkich partyj, które różnymi »cudownymi« sposobami do kraju się przekradają nie pozostawiając na zielonej granicy żadnych widocznych śladów.

Teraz chciałbym zobrazować, jakie środki posiadamy do prowadzenia wywiadu, a więc:

1. Strażnik celny powinien czytać czasopisma polskie i państwa ościennego, a najbardziej powinny go interesować działy: ekonomiczny (produkcja, wywóz, przywóz, tranzyt), polityczny i kryminalistyczny.
2. Strażnik celny powinien umieć słuchać, pytać i kiedy trzeba zachować milczenie.
3. Swym postępowaniem strażnik celny powinien umieć wzbudzać zaufanie, w tym osobnika, który jest mu do wywiadu potrzebny.
4. Jednym z najważniejszych i koniecznych warunków wywiadu jest sumienność i skrupulatność. Prowadzący wywiad funkcjonariusz nigdy nie powinien przyjść do przełożonego z negatywnym raportem, bo jeśli ma jakieś ślady, to na pewno była ich przyczyna więc należy dociec przyczynę, a przyczyna da skutek.
5. Prowadzący wywiad funkcjonariusz musi umieć rozumować i zastanawiać się, aby nie wpaść na fałszywy ślad. Pośpiech w przeważającej ilości wypadków, a brak logiki zawsze są wrogami wywiadu.
6. Funkcjonariusz nie powinien podejmować się prowadzenia wywiadu, którego osobiście nie jest w stanie, lub ze względu na ewentualną kompromitację, nie może przeprowadzić.
Najlepiej jest użytkować w lokalnym wywiadzie kolegów z cudzego odcinka, na danym odcinku nie znanych, dając im jak najdokładniejsze informacje.
7. Jest rzeczą zrozumiałą, że wywiad w mundurze prowadzony nie ma prawie żadnego znaczenia, a zawsze powinien być prowadzony w ubraniu cywilnym.

W każdym wypadku przy osobistym wywiadzie (nie przez konfidenta) pożądanym jest charakteryzowanie się, więc też wywiadowca powinien być w miarę potrzeby przemysłowcem, domokrażnikiem, handlowcem, robotnikiem, rzemieślnikiem itp., a przybrany charakter możliwie jak najdłużej utrzymać, ażeby ludność nie spostrzegła się, bo kiedy nastąpi zdemaskowanie typu, wywiad w tej okolicy na długi czas ma nogi podcięte. Przeto też wywiadowca doszedłszy nawet do

skutku nie powinien nigdy zdemaskować się, powinien tylko wskazywać, ale nigdy brać udziału w przetrzymywaniu, rewizji, zajęciu towarów, aby winny nie uświadomił sobie za czyją przyczyną czynność służbowa Straży Celnej nastąpiła. W miarę potrzeby można symulować przytrzymanie wywiadowcy jako współwinnego.

8. Pożądaną jest rzeczą posyłanie w jednym kierunku kilku na raz wywiadowców, którzy o sobie nie wiedzą, a konieczną rzeczą jest baczne śledzenie za konfidentami.
9. Materiał pomocniczy do wywiadu możemy obierać od przytrzymanych na granicy przemytników lub osób nielegalnie przekraczających granicę.

Każdy taki osobnik poza przewidzianymi formalnościami powinien być dokładnie fachowo badany, ewentualnie sprotokółowany.

Wyłania się tutaj potrzeba utrzymywania w tajnej ewidencji przytrzymywanych na granicy osób o typie kłamliwym i przestępczym, podejrzanych o uprawianie przemytnictwa. Tak samo prowadzoną być powinna ewidencja znanych przemytników z podaniem ich specjalności oraz dokładnego rysopisu. Wiadomości te powinny komisarjaty otrzymywać z Dyrekcji Celną, a w razie ponownego przytrzymania jakiegokolwiek osobnika, zwracać się o informacje do tego komisarjatu, na terenie którego został dany osobnik przytrzymany.

10. Dla celów wywiadowczych Straż Celna powinna utrzymywać kontakt informacyjny z temi urzędami, gdzie przytrzymani na granicy ponownie są badani, a więc z urzędami celnymi i policją państwową.
11. Najbardziej dostępnym dla nas czynnikiem w wywiadzie jest własna obserwacja i nią najwięcej powinniśmy operować. Dobry obserwator winien umieć rozróżnić typy, umieć podpatrywać wszystkie szczegóły, a na siebie nie zwróci uwagi obserwowanego, lub usposobionego do błędnego sądu. Zły obserwator przez nieudolność ostrzeże obserwowanego i zrobi go czujnym.

Nabrawszy na mocy poczynionych obserwacji podejrzania, lecz jeszcze nie mając pewności, powinniśmy obserwowanych poddać opiece wywiadowcy lub zaufanego konfidenta, będąc przez cały czas przygotowanym do natychmiastowego wystąpienia, obserwując wypadki niepostrzeżenie z dala... .

O ile wywiadowca wskazał miejsce leżącego towaru, należy przy rewizji mieć to miejsce na oku, lecz nie przystępować do niego od razu, a znaleźć towar z wysiłkiem, niby po dłuższych poszukiwaniach. Rewizje należy zawsze przeprowadzać gruntownie, a nigdy pobieżnie, a zakończyć ją wtedy, kiedy możemy sobie spokojnie powiedzieć, że już nam nic do przeszukania nie pozostało.

Uprzejmym i umiejętnym obejściem się z rewidowanym, możemy go skłonić do cennych dla dalszego wywiadu zwierzeń. Bezpośrednio po dokonanej rewizji, należy winnego poddać uważnej lecz nieznaczej obserwacji.

12. Dyskrecja w wywiadzie musi być ściśle dochowana konfidentom i zaufanym, a w ogóle kwestie wywiadowcze dla ogółu funkcjonariuszów powinny być tajemnicą służbową w całym słowa tego znaczeniu. O tych sprawach nie wolno rozmawiać wobec swych najbliższych przyjaciół i rodziny, a nawet wobec nie zainteresowanych w danym wywiadzie swych kolegów służbowych trzeba zachować ostrożność.²

Nie ulega wątpliwości, że wnioski z dyskusji zostały w określony sposób wykorzystane dla usprawnienia działalności Straży Celnej, w tym wywiadu celnego. Jednak dopiero powstanie Straży Granicznej w 1928 roku wyraźnie wpłynęło na ograniczenie przestępczości granicznej, w tym przemytu i przemytnictwa. Np. ogólna wartość zatrzymanego i udowodnionego przemytu przez SG w latach 1928-1939 wyniosła blisko 70 milionów złotych, co średnio dawało rocznie sumę około 6 mln złotych. Ogółem zatrzymano w omawianym okresie ponad 151 tys. osób. Niektóre z nich zatrzymano na próbie przemytu dwa a nawet więcej razy.³

² Referat wygłoszony 7.03.1926 roku przez st. kom. Jasińczyk-Kowalskiego na konferencji komisarzy Inspektoratu Międzzychód, „Czaty”, Nr 10 z 1926 (pisownia wg oryginału).

³ L. Grochowski, *Zwalczanie przestępczości przemytniczej w okresie II Rzeczypospolitej*, „Problemy Ochrony Granic”, Biuletyn nr 1, Kętrzyn 1994, s. 30-31.

Paprocki Marek; Z historii formacji granicznych. Straż Celna w walce z przemytem w okresie II Rzeczypospolitej, cz. II, w: Problemy Ochrony Granic. Biuletyn nr 13 (2000), s. 177 – 180.